

Sygn. akt X Ga 341/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach X Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Wańczura (spr.)

Sędziowie: SSO Małgorzata Korfanty, SSO Barbara Przybyła

Protokolant: Joanna Skrzypczak

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 r.

sprawy z powództwa: **S. B.**

przeciwko : **P. T.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda S. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 23 lipca 2014 r.,

sygn. akt VII GC 1194/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda S. B. na rzecz pozwanego P. T. kwotę 1 200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Iwona Wańczura SSO Barbara Przybyła

Sygn. akt X Ga 341/14

UZASADNIENIE

Powód S. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. T. kwoty 38 940,76 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Twierdził, że na mocy łączącej strony umowy z 28 lipca 2010r. pozwany zakupił od niego towar – konstrukcję pod meble Victoria na kwotę 85 207,24 zł. Pozwany miał uregulować jedynie część należności w drodze kompensaty, a do zapłaty pozostała kwota 28 940,76 zł. Powód wniósł również o zapłatę 10 000,00 zł tytułem zwrotu zaliczki na wykonanie mebli zgodnie z fakturą nr (...), bo usługa nie została przez pozwanego wykonana.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zarzucił, że nie zakupił u powoda wspomnianego towaru, a faktura, na którą powód się powołuje jest fikcyjna. Nadto podniósł, że kompensata jest nieskuteczna, gdyż wierzytelność po stronie powoda nie istniała, a umowa nie przewidywała wykonania jakiegokolwiek konstrukcji pod meble. Pozwany wskazał również, że nigdy nie otrzymał zaliczki, a sposób jej wpłaty był określony w umowie i nie został dotrzymany. Wykonał zamówione meble, tym samym spełniając świadczenie umowne, więc zarzuty powoda są nieprawdziwe.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na podstawie dowodów przywołanych w uzasadnieniu orzeczenia dokonując następujących ustaleń:

W dniu 28 lipca 2010 r. strony zawarły umowę, przedmiotem której było wykonanie artykułów meblowych i wyposażeniowych do galerii handlowej (...) w W.. Pozwany nie dotrzymał terminu oddania prac pierwotnie przewidzianego w umowie na 25 września 2010 r. Strony 21 i 28 października 2010 r. dokonały przeglądu prac i ustaliły nowy harmonogram prac. Powód wydelegował kilku opłacanych przez siebie pracowników na okres 2-3 tygodni do prac u pozwanego, celem przyspieszenia prac. Pozwany usunął wady dzieła w terminie do 20 listopada 2011 r.

W dniu 6 grudnia 2010 r. powód wystawił pozwanemu fakturę na kwotę 85 207,24 zł. Całość mebli została dostarczona przez pozwanego w styczniu 2011 r. Do odebranych mebli nie zgłaszano zastrzeżeń. Pozwany zażądał zapłaty wynagrodzenia pismem z 3 stycznia 2011 r. W dniu 15 stycznia 2011 r. powód poinformował pozwanego, że na jego koszt wady dzieła powstałe w trzech łóżach B. setting typ A oraz trzech ław ozdobnych B. setting typ B usunie podmiot trzeci. Następnie pismem z 29 marca 2011 r. zażądał od pozwanego kwoty 319 440,76 zł. tytułem zapłaty za fakturę nr (...), zwrotu zaliczki oraz kary umownej. W dniu 1 kwietnia 2011 r. powód zlecił naprawę łóż D. S..

Powód z dniem 28 kwietnia 2011 r. złożył pozwanemu oświadczenie o rozwiązaniu umowy. Zażądał wypłaty zaliczki w kwocie 10 000 zł oraz kwoty 28 940,76 zł tytułem wynagrodzenia za fakturę (...).

Powód nie wykonał na rzecz pozwanego konstrukcji pod meble. Pozwany nie zlecił powodowi wykonywania prac przy jego części dzieła przez pracowników powoda. Powód wydelegował swoich pracowników do pozwanego na własny koszt i ryzyko. Nie był uprawniony do wystawienia faktury nr (...). Odebrał dzieło, nie odstąpił od umowy skutecznie, nie miał podstaw do domagania się zwrotu zaliczki od pozwanego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji zważył, że powód nie sprzedał pozwanemu wskazanej w fakturze konstrukcji pod meble, a pozwany takiej konstrukcji nie kupił. Pozwany wskazał, że podpisał fakturę nr (...) i oświadczenie o kompensacie z 23 grudnia 2010 r. w nadziei na otrzymanie kolejnej części zaliczki z uwagi na konieczność opłacenia pracowników i utrzymanie rodziny w sytuacji, w której cały jego dochód był uzależniony od współpracy z powodem oraz z obawy przed problemami z zapłatą przez następną oczekującą fakturą na kwotę 105 000,00 zł. Sąd zwrócił uwagę, że wystawiona przez powoda faktura obciążająca pozwanego ((...)) wskazywała jako usługę „konstrukcję pod meble VICTORIA wg zamówienia”. Powód w toku postępowania nie przedstawił żadnego zamówienia, które zleciłby mu pozwany. Nie przedstawił też innego dowodu, z którego wynikałoby uprawnienie powoda do wykonania takich konstrukcji. Pozwany nie zaakceptował nigdy kosztorysu, stawki roboczogodziny, kosztów pośrednich, ani jakichkolwiek propozycji powoda do wykonania części dzieła. Powód nie zgłosił żadnych dowodów na poparcie swych tez. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Pozwany zatem konstrukcji pod meble od powoda nie kupił.

W przedmiotowej sprawie roszczenie powoda z tytułu faktury (...) nie miało podstaw prawnych, zatem oświadczenie o potrąceniu (art.498§1 k.c.) złożone przez strony było nieskuteczne.

Jako, że nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży i faktura VAT dołączona do pozwu wystawiona została bez podstawy prawnej, to umowę, która ta miała dokumentować uznać należało za pozorną. Idąc zatem dalej należało zbadać w myśl przepisu art. 83 § 1 k.c, czy i jaką umowę strony w istocie zawarły.

Niewątpliwie strony zawarły umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., zgodnie z którym przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Powód podnosił, że

pozwany na mocy ustnej umowy zlecił mu część pracy przy wykonaniu mebli, który to stosunek prawny regulowała już umowa między stronami z 28 lipca 2010 r.

W myśl § 1 ust. 3 przywołanej umowy powierzenie wykonania części lub całości umowy wymagało każdorazowej uprzedniej zgody pisemnej powoda. Strony nie podpisały żadnych aneksów dookreślających zakres odpowiedzialności pozwanego lub przerzucających część odpowiedzialności za wykonane dzieło na powoda, podczas gdy zastrzeżenia § 9 ust. 3 umowy (wszelkie zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności), czy przytoczonego § 1 ust. 3 umowy wskazują, że wola stron, w tym także powoda nie była chęć zmiany treści łączącego je stosunku prawnego, a jedynie przyspieszenia wykonywanych prac w wyniku zwłoki w przewidzianych pierwotnie terminach. Z zebranego materiału dowodowego nie wynikało, aby strony umówiły się, że pozwany zapłaci powodowi wynagrodzenie za wykonywane przez jego pracowników pozwanego prace, strony nie umówiły się na co liczby pracujących pracowników, ani co do wysokości wynagrodzenia. Sąd wziął przede wszystkim pod uwagę, że strony nie zawarły w tej kwestii żadnego porozumienia, ani nie udokumentowały go, wbrew zapisom umowy – na piśmie. Strony podpisywały za to aneksy do umowy w sprawach mniej istotnych, jak zmiana adresu korespondencyjnego e-mail pozwanego. Wobec założeń umownych, potwierdzonych praktyką (aneksem jak i postanowieniami zawartymi w protokołach zaawansowania) – Sąd nie znalazł podstaw by dać wiarę zeznaniom powoda co do ustnych zmian w kwestii wzajemnych rozliczeń wynikających z zawartej przez strony umowy. W konsekwencji ustalono, że pracownicy powoda pracowali przy dziele wykonywanym przez pozwanego na koszt i ryzyko powoda. Powód zatem nie udowodnił swojego roszczenia w zakresie żądania o pozwanego kwoty 28 940,76 zł, a to na nim w myśl przepisu art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodowy.

Wobec faktu, że pozwany oddał dzieło, a powód podtrzymywał, że go nie odebrał, należało ocenić zasadność żądania zwrotu zaliczki powoda. Umowa

o dzieło charakteryzuje się tym, że nakłada na przyjmującego zamówienie obowiązek wykonania i oddania dzieła (art. 642 k.c.), na zamawiającego zaś obowiązek odebrania dzieła, które przyjmujący wykonał zgodnie ze swym zobowiązaniem (art. 643 k.c.). Oddanie i odebranie dzieła stanowią czynności ekwiwalentne, jednak nie są to czynności tożsame. Oddanie dzieła nie oznacza jego odbioru, nie wymaga zachowania szczególnej formy, może nastąpić zatem także poprzez czynności faktyczne. Oddanie dzieła następuje także wówczas, jeżeli

z umowy inaczej nie wynika, gdy przyjmujący zamówienie stawia dzieło do dyspozycji zamawiającego, który może je odebrać, choć tego nie czyni. Powód nie sporządził protokołu odbioru dzieła, jednak dysponował dziełem i zlecił jego poprawki podmiotowi trzeciemu, a następnie przekazał je inwestorowi. Oddanie dzieła nie powoduje wymagalności wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie, gdy oddane dzieło jest dotknięte wadą istotną, czyniącą je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się wyraźnie umowie. Jeżeli natomiast dzieło ma tylko wadę nieistotną, jego oddanie powoduje, w myśl art. 642 § 1 k.c., wymagalność wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie za dzieło. Z zeznań wszystkich świadków, a także stron wynikało, że meble były systematycznie dostarczane do hali handlowej (...) aż do stycznia 2011 r. Wykrywane usterki były zgłaszane i ekspozycja była dekompletowana na moment naprawy, jednak przez cały okres od momentu wstawienia meble były użytkowane. Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw, aby uznać dostarczone dzieło za całkowicie niezdatne do użytku.

Nadto meble, wobec których powód formułował pisemne zarzuty pismami m.in. z 15 stycznia 2011 r. i 29 marca 2011 r. zostały wydane przez pozwanego

z dniem 6 października 2010 r. Naniesienie poprawek, o których mowa w protokołach sporządzonych w październiku, nastąpiło do dnia 20 listopada 2010 r., co potwierdziła komisja, w której składzie zasiadali również przedstawiciele powoda. Z kolei § 6 ust. 5 umowy przewidywał, że w przypadku wystąpienia wady pozwany zobowiązywał się do niezwłocznej jej naprawy lub wymiany nie później niż w terminie 21 dni od momentu jej zgłoszenia przez powoda, chyba że konieczny byłby dłuższy termin. Tymczasem powód nie przedstawił żadnego dowodu na to, żeby pomiędzy datą odbioru dzieła a złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy wzywał pozwanego do usunięcia wad dzieła, ani także, aby między tym wezwaniem i zleceniem podmiotowi trzeciemu naprawy dzieła upłynęło 21 dni. Również dyspozycja art. 637 § 1 k.c. przewiduje wyznaczenie przez zamawiającego odpowiedniego terminu na usunięcie wad, a § 2 uzależnia możliwość odstąpienia od umowy lub żądanie obniżenia wynagrodzenia od charakteru wady (istotnego lub nieistotnego). W ocenie Sądu powód zaniechał wezwania do

usunięcia wad dzieła, nie dokonał oceny rodzaju wad, a raczej podjął próbę uchylenia się od zobowiązania wzajemnego, które sam na siebie nałożył mocą umowy z pozwanym. Z tego powodu żądanie zwrotu zaliczki w konsekwencji złożenia oświadczenia

o rozwiązaniu umowy nie miało podstaw prawnych i faktycznych. W myśl bowiem art. 639 k.c. zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Równocześnie wskazać należało, że powód nie zwrócił pozwanemu wykonanych przez niego mebli w trybie art. 494 k.c. o wartości wyczerpującej zadanie zwrotu zaliczki. Nadto nie wykazał powód żądania zwrotu zaliczki akurat w tej wysokości, a to nie udowodnił, że przykładowo wartość mebli uległa obniżeniu o tę kwotę bądź, że z powodu takiego, a innego wykonania umowy przez pozwanego, powód poniósł w tej właśnie wysokości szkodę.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zarzucając mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że:
- pozwany usunął wady dzieła do 20 listopada 2011 r, podczas gdy w części mebli nie usunął wad do dnia dzisiejszego,
- całość mebli została dostarczona przez pozwanego w styczniu 2011 r. i nie zgłaszano wobec nich zastrzeżeń – w sytuacji, gdy zastrzeżenia dotyczyły szeregu mebli,
- powód nie wykonał na rzecz pozwanego konstrukcji pod meble, podczas gdy zapis w FV nr (...) został przyjęty przez obie strony, co potwierdza też pomoc powoda (jego pracowników) przy produkcji i konstrukcji mebli,
- powód odebrał dzieło – a protokolarny odbiór nigdy nie nastąpił i część dzieła zawierała tak istotne wady i niedoróbki, które dyskwalifikowały dzieło,
- powód nie odstąpił od umowy skutecznie, podczas gdy z uwagi na istotność wad i bardzo znaczącą zwłokę w wykonaniu dzieła skutecznie odstąpił od umowy, stąd miał podstawę do zwrotu zaliczki na podstawie art.494 k.c,
- nieuwzględnienie przez Sąd istotnego dowodu – protokołu zaawansowania robót z 21.10.2010 r, oraz FV powoda nr (...) i kompensaty z 23.12.2010 r;
- naruszenie art.233 k.p.c. – zasady swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że:
- FV powoda nr (...) i oświadczenie o kompensacji z 23 grudnia 2010 r. są czynnościami pozornymi,
- zeznania świadka J. M. nie są wiarygodne,
- oddane przez pozwanego dzieło miało wadę nieistotną,
- naniesienie poprawek, o których mowa w protokołach z października 2010 r. nastąpiło do listopada 2010 r,
- między datą odbioru dzieła a złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy powód nie wzywał pozwanego do usunięcia wad dzieła,
- żądanie powoda o zwrot zaliczki nie miało podstaw prawnych i faktycznych;
- naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwą wykładnię art.642 k.c. przez przyjęcie, że dzieło zostało oddane i zawierało wadę nieistotną, dlatego wynagrodzenie było należne pozwanemu oraz art.637§2 k.c. przez przyjęcie, że powód nie wezwał pozwanego do usunięcia wad dzieła.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa

w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu apelacji powód przytoczył argumenty na poparcie jej zarzutów.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów za drugą instancję. Zwrócił uwagę na twierdzenia pozwu, w których powód opiera roszczenie na czynności fikcyjnej.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powoda nie mogła odnieść skutku, gdyż wyrok Sądu I instancji jest słuszny, odpowiada prawu jako oparty na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym i właściwie wyciągniętych na tej podstawie wnioskach.

Sąd Okręgowy szeroko przytoczył uzasadnienie Sądu I instancji, gdyż tak poczynione ustalenia przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaoferowanego przez strony, który został oceniony bez przekroczenia przysługującego Sądowi I instancji uprawnienia do swobodnej oceny dowodów, zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie można również zarzucić Sądowi

I Instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

Rozważania Sądu I instancji obszernie i wyczerpująco przedstawione zostały w uzasadnieniu, w sposób spójny i logiczny, przez co spełniają wymagania określone w art. 233 § 1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

Tymczasem uzasadnienie apelacji zawiera przedstawienie stanu faktycznego, opartego na przypisaniu zaoferowanym dowodom odmiennej niż dokonana przez Sąd I instancji interpretacji przy przyjęciu wiarygodności, np. zeznań świadka J. M., którym ten Sąd odmówił wiary bądź co do oceny zgromadzonych dowodów w postaci dokumentów. Apelacja nie przytacza natomiast przekonujących argumentów, które dyskwalifikowałyby ustalenia Sądu I instancji w świetle art. 233 § 1 k.p.c. Należy w szczególności podzielić pogląd tego Sądu o fikcyjności faktury FV (...), na podstawie której w sposób jednoznaczny powód dochodził kwoty 28 940,76 zł. Przedmiot tej faktury stanowi „dostawa konstrukcji po meble Victoria”. Twierdzenie powoda o zgodzie pozwanego na wystawienie faktury takiej treści nie sprzeciwia się ustaleniu pozorności przywołanej w fakturze czynności, stanowiąc wręcz przesłankę dla jej przyjęcia. Zgodnie bowiem z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Sam powód, wobec zarzutu pozwanego przyznał, że takiej sprzedaży czy usługi nie wykonał dla pozwanego, natomiast nie wykazał, wbrew obowiązkowi dowodowemu wynikającemu z art. 6 k.c., z jakiego tytułu została ona wystawiona. Słusznie Sąd I instancji wskazał, że strony przewidziały pisemną formę dla dokonywania wszelkich zmian i ustaleń umownych, stąd za niewiarogodne należy uznać, że kwestię odpłatnej pomocy pracowników powoda oraz stawki wynagrodzenia nie ustaliły w tej formie, gdyby przyjął, że istotnie pomoc ta miała być świadczona odpłatnie.

Strony wyjaśniły nadto, że prawomocnie zakończył się między nimi proces z powództwa S. B. przeciwko P. T., którego przedmiotem było żądanie wynagrodzenia za wykonane dzieło, dotyczący rozliczeń stron na tle łączącej je umowy. Skoro po lub w trakcie tego procesu P. B. zgłosił roszczenie z tytułu dostawy konstrukcji pod meble V., występując z niniejszym pozwem, w ten sposób określił granice faktyczne swego żądania. Wobec ustalenia braku podstaw do żądania zapłaty z powyższego tytułu, Sąd I instancji słusznie oddalił powództwo.

Nietrafne okazały się również zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art.643 k.c. i art.637 § 2 k.c. wobec trafnego i wyczerpująco przedstawionego uzasadnienia Sądu I instancji w zakresie faktu oddania dzieła przez pozwanego, któremu nie musi towarzyszyć stwierdzony w sposób formalny odbiór. Niewykazanie przez powoda istotności wad prowadziło do wniosku

o nieskuteczności odstąpienia przez niego od umowy, a tym samym bezzasadności żądania zwrotu zaliczki. Protokół zaawansowania robót z 21 października 2010 r. określał wprawdzie termin usunięcia wad, nie stanowi jednak – jak twierdzi powód – wezwania w trybie obowiązującego wówczas art. 637 § 2 k.c. („gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego”), skoro po tej dacie pozwany usuwał wady i sporządzony został kolejny protokół z 28 października 2010 r. Sam fakt jej uiszczenia nie został również udowodniony, zważywszy na wcześniejszą praktykę stron regulowania zaliczek w drodze przelewów.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną, orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego na mocy art.98 i 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i §12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Iwona Wańczura SSO Barbara Przybyła